

KRYNICA

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na pśuhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu Źdwoja deražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

My dzieci adnej maci, adnaho bielaruskaha narodu, a padzieleny miż saboj hlyboka wieraj „polskaj“ i „ruskaj.“ Dakanali hetaha padzieliu taksama našy worahi i taksama na našu zhubu.

Na niađzielašnim ŗwiatkawańni — uspami-
nach ab Słuckim Paŗstańni pračytaŗ referat
inŗ. Busiel. Na ŗal, inŗ. Busiel pabudawaŗ swoj
referat susim nia ŗ tym kirunku, kab raŗwiejać
siarod biełaruskaha hramadziaństwa sumńwi
i wywiaćci jaho z rezerwy dy zaćciarohi ŗ adno-
sinach da faktu Słuckaha Paŗstańna. Na heta
referent Busiel najmienieŗ ŗwiarnuŗ uwahi i api-
nija ab Słuckim Paŗstańni siarod biełaruskaha
hramadziaństwa, jakaja była, takoj i astałesia.
Adno tolki niekatoryja z hetaha referatu dawle-
dałisia, ŗto kali Słučćaki paŗstali z aruŗŗam pro-

Adnak prachodzili miesiacy i hady, ale ani aŭtanomii, ani niezależnaści nia było. Tady ũ duży niekatorych pasłoŭ, na čale z Taraškie wičam, jak my ũžo bačyli, zradziłaśa dumka zdabyć dla swajho narodu prawy na aŭtanomiju darohaj uhody z palakami. Ale ũschodni susied, jaki byŭ zaŭsiody wielmi čutki na ũsie sproby zhody biełarusau i ũkraińcaŭ z palakami (paraŭniaj pryjezd z Wařawy ũ Lwoŭ sawieckaha pasła zaraž-ža pasła pieršych wiestak ab polska-ũkraińskich pierahaworach), hety susied aktyŭna ũmiašaŭsia ũ biełaruskuju palityku... U rezultacie ũ nutry B. Pas. Klubu pačynajucca doŭhija i haračyja sprečki ab takticy i ideolohii. Bołšaść čilicca na ũschod, mienšaść praścierahaje prad

„Na padstawie wyŝejŝkazanaha, my prad-
staŭniki „Biel. Sial. Sajuzu“ hetym ŝwiardŝajem:
1) ŝto razbliuŝy supolny bielaruski front i 2)
uwaŝŝouŝy ŭ blizkiju lučnaŝ z polskaj „Nieza-
leŝnaj Partyjaj Chlopŝkaj,“ jakaja pa swajej ideo-
lohii maje mała ŝto supolnaje z bielaruskim sial-
lanstwam i jakaja ŝo hetaj pryčyny pracaj swajej
siarod hetaha-ŝ sialanstwa tolki baŝamucić jaho—
naŝy tawaryŝy, pawodle naŝaha pahladu, zrabili
palatyčnuju pamyłku, jakaja moŝa niekarysna ad-
bicca na intaresach bielaruskaha narodu.“ (hl.
„Sialanskaja Niwa“ Nr 1. 1925).

ciū woraha biełaruskaha narodu, R. Astroŭski byŭ u armii rasiejskaha hien. Denikina, a A. Łuckiewiż z Łandnowym u Paryży hulaŭ u polonofilskuju „dyplomacyju.“ Ale ab hetym biełarusy wiedajuć i dla mnohich nia jość heta rewelacyja.

Korporacyja „Scorinia“ pad sudom. Dawiedwajemsia z peŭnaha žarała, što biełaruskaja sanacyjnaja studenskaja korporacyja „Scorinia“ apynułaśia pad Akademickim Sudom. Korporacyja „Scorinia“ abwinawacana za nadużyćci, a imienna: Zakładcy korporacyi „Scorinia“, padajućy da začwierdźańnia uniwersyteckim uładam swaju arhanizacyju, kab zapoŭnić wymahany uniwersytetam lik siabroŭ, byccam upisali ŭ swaju arhanizacyju bez asabistaje zhody studentaŭ: Sieŭruka, Čuryłu, Pieršukiewiča, Wiarbickaha, Skurata, Chworasta, Chwala, Kitu i mahistra prawa Krečku.

Cym heta končycca, — nia wiedama.

Masoneryja „apiakujecca“ i moładziaj. Pasiarod Wilenskaha biełaruskaha hramadziarstwa razyślasia wiestka, što niekatoryja z biełaruskich studentaŭ, jakija blizka scirajucca kala polonofilskich arhanizacyjaŭ, zapiswajucca ŭ masoneryju i składajuć prysiahi na wiernaść hetaj arhanizacyi. Niadaŭna adzin student złażyŭ takuju prysiahu na ruki staršych masonaŭ u Wilni.

Masonstwa — heta skrytaja, buržuazna — kapitalistyčnaja arhanizacyja, jakaja paŭstała ŭ Anhlil ŭ 18 stahodździ i pašyrylasia z časam pa ŭsiej Eŭropie i Amerycy. Naležać da masonstwa pradusim bankiry, kapitalisty i inšyja macniejšyja asoby ŭ buržuaznym świecie. Masonstwa ma je na mecie, aproč zmahańnia z chryścijanstwam, apanawańnie palityčnym i finansowym życciom u koźnaj dziańcawie.

Zwalnieńnie z wastrohu. Dnia 16 h. m. zwolnieny z wastrohu b. staršynia akružnoj uprawy T-wa Biel. Škoły ŭ Hlybokim I. Aniškowič, jaki prasiadzieŭ ŭ Łukiskim wastrozie 3 hady. Aniškowič zasudžany na hetu karu pawodle 102 artykułu k. k.

Biskup Čarnecki ŭ Rymie.

„WU“ z dnia 5.XI. h. h. pišuć, što biskup Čarnecki praz Wařawu wyjechaŭ u Rym, kab ŭam zdać padrabiaznuju sprawazdaču ab unii na dschodzie Polšcy. U kruhoch unijackich ćwierdźać, što najwaźniejšym zadańniem padaroży biskupa Čarneckaha ŭ Rym jość prakanać Ap. Stalicu ab patrebie padziełu unijnaha abšaru na apostalskija wikaryjaty: adzin — dla ziemieli z ukrainskim nasielnictwam, a druhi — dla ziemieli z biełaruskim nasielnictwam.

U hetaj deklaracyi Rahul i Jaremiča my bačym nia tolki wyjaśnienije pryčyn padziełu, ale tak-ža genezu „B. Sialanskaha Sajuzu.“ Jak bačym, nie paŭstaŭ jon z emanacyi z B. Chr. Demakracyi, jak pisała „Dilo“, ale z padziełu, stworanaha „Hramadoj.“ Tyja pasły, jakija nile chacieli jści ŭ „Hramadu“, ani dałučacca da B. Chr. Dem. stwaryli addzielnuju bieł. arhanizacyju, abapiortuju na klasawaj sialanskaj ideologii pad naz. „B. Sialanski Sajuz.“

A što-ż B. Chr. Demakracyja?

Pašla padziełu jana tak-ža pačala intensywnuju prazu ŭ kirunku pierahladu swajej ideologii i arhanizawańnia swaich pryčynnikau. Na padstawie prawiedzenaj ankiety raspracoŭwajecca projekt nowaj prahramy, bo starała z 1920 hodu ŭžo nie adkazwala nowamu życciu i abstawinam, u jakich apynuła biełaruskij narod (užo nie haworać ab tej prahramie, jakaja była stworana haduncami Pietrahradzkaj Duch. Akademii ŭ 1913 h.). Projekt nowaj prahramy byŭ nadrukawany ŭ „Krynicy“ (Nr 25 i 26. za 1926 h.), a na 24.X 26 sklikajecca zjezd, jaki wybraŭ užo farmalna partyjnaja ŭłady i pryntaŭ prahramu ŭ akančalnaj redakcyi. Ad hetaha času dziejaść partyi wykazwaje mnoha enerhii i zachopliwaje šyrokija kruhi bieł. intelihiencyi i sialanstwa. Adbywajucca dwa wialikija zjezdy (ŭ 1927 i 1928 h.), na katoryja pryjażdžajuć delehaty z usich pawiełtaŭ Zach. Bielarusi. Partyja pastawiła sabie na mecie: iści ŭ narod, prabudzić u im świedamaść nacyjanalnuju i hramadzkaju, abapiorci hetu świedamaść na chryścijanskaj marali i demokratyčnych asnowach, zmahacca za prawy bieł. mo- wy nia tolki ŭ życci dziańcawym, ale tak-ža ŭ kaścielnym i carkoŭnym (čaho nie rabila niwod-

Z Polšcy.

Marš. Piłsudski kamandantom polskaha i rumynskaha wojska. Padčas apošniaj padaroży marš. Piłsudskaha ŭ Rumyniju padpisana była wajskowaja ŭmowa pomiż Polščaj i Rumynskaja armii, jakija razam ličać 700 tysiać saldat, na wypadak wajny zlučajucca pad hałoŭnaj kamandaj marš. Piłsudskaha. U najbliżejšym ča- sie marš. Piłsudski ma je atrymać tytuł maršałka i rumynskaj armii. Wiestki hetaja pachodziać z kruhoŭ blizka stajaćych da marš. Piłsudskaha i zaty m treba da ich adnosicca z niekatoraj za- ściarohaj.

Cukrowaja palityka. Pa ŭsich stancyjach žal. darohi i inšych publičnych miastach paraźwiešwany ciapiet wialikija abwiestki, što „cukier krzepi“. Adnak niekatoryja nawat polskija hazety pišuć, što jon nie „krzepi“, ale „trzepie“, što zn. „treple“ pa kišeniach. A kab prakanacca, što cukier treple pa kišeniach, pahladzim, jak wyhladaje cukrowaja palityka ŭ Polščy.

Cana cukru ŭ Polščy 1 zł. 60 hr. za kilo. Tymčasam hety samy cukier wywozicca zahranicu ŭ canie mieniej bole 40 hrošaj za kilo. Hety „polski“ cukier zahranicaj kupajuć, potym pierowoziać jaho jznoŭ u Polšč kantrabandnaj (tajnaj) darohaj i jašće na im zarablajuć, bo ŭ Polščy za hety samy cukier biaruć pa 1 zł. 60 hrošaj, a jak na wioscy, to jašće i darażej. Pytańnie, chto na hetym zarablaje, a chto tracie? Jasna, što zarablaje fabrykant i to koštam polskaha hramadziarstwa, jakomu ŭsludy ŭhawarywajuć, što „cukier krzepi“. Polski hramadziarzin, płaciaćy pa 1 zł. 60 hr. (a časam i bole) za kilo cukru, nia tolki płacić za toj cukier, katory jon kupiŭ, ale jašće dapłaćwaje za toj, katory byŭ wywiezieny zahranicu, bo faktyčnaja cana cukru wynosić mieniej bole 60 hrošaj. Zaty u Polščy ludzi štoraz mieniej jaduć cukru, jakoha konsumcyja ŭ apošnim hodie pamienšała blizu na 12 tysiać ton. Aproč hetaha hazety pišuć, što cukrouniki na apošniaj wybary šmat wylażyli hrošaj, pamahajućy ŭradawaj partyi B.B. Reč jasna, što i hetyja hrošy cukrouniki musiać sabie wiarnuć, a wiarnuć biarućy z narodu pa 1 zł. 65-70 hrošaj za kilo cukru.

Hetak wyhladaje cukrowaja palityka Polščy.

Studenskija polska-żydoŭskija zabureńni i „numerus clausus“. U pieršaj paławinie h. m. uwa ŭsich polskich uniwersytetach pačalisia prociŭ żydoŭskija studenskija wystupieńni. Polskaja studenskaja moładź, asabliwa šowinistyčna nastrojaj moładź endeckaja, pačala silkom wykidać z uniwersytetaŭ studentaŭ żydoŭ. Z pryčyny hetaj paŭstawała kulačnaja bojka, jakaja dachodziła da wuličnych zabureńniaŭ, bićcia wakon i nawat da zaboistwaŭ. Hałoŭnaj pryčynaj heta-

Z zahranicy.

Sawiecka-tureckaje bratańnie. Kamisar zahraničnych spraŭ Litwinau adwiedaŭ niadaŭna Turcyju, dzie padpisaŭ umowu ab pradaŭżeńni turecka sawieckaj družby. Aproč Litwinawa ma je jašće adwiedać Turcyju na wasnu pryšlaŭ hodu staršynia narod. kamisaraŭ Mołataŭ. Z Turcyi Litwinau pajechaŭ u Italiju, kab nawiazać ciaśniejšy kantakt z Musolinim i fašystaŭskim uradam.

Pakt nieagresyi SSRR. z Polščaj. 6.XI h. h. staršynia Saw. Nar. Kamisaraŭ Mołataŭ, z pryčyny 14-tych uhadok kamunist. rewalcyi ska- zaŭ wialikuju pramowu, u jakoj padkreśliŭ pa- trebu dla sawietaŭ ahulnaha miru i supakoju. Mołataŭ pomiż inšym z radašciu adznaćyŭ pro- by zaklučenia paktu (umowy) ab nienapadańni pomiż S.S.R.R. z adnaho boku, a Polščaj i Fran- cyjaj z druhoha, wyrażajuć nadzieju, što takija pakt pawinny być zaklučany ŭ najbliżejšym ča- sie. Pytańnie, cym wyklikana hetaja achwota Sa- wieckaha ŭradu da zaklučenia paktu ab niena- padańni: moža padziejańni na Dalokim Uscho- dzie?

Jak wiedama, projekt paktu ab nienapada- nia (nieagresyi) byŭ padany sawieckamu ŭradu paru miesiacaŭ tamu polskim paslom u Maskwie Patekam.

Padaroža Grandi ŭ Ameryku. Ministar zahraničnych spraŭ Italii, Grandi, 7 het. miesiaca wyjechaŭ u Ameryku na zaprosiny prez. Huwera. Grandi prabudzie ŭ Amerycy dawoli doŭha, bo aŭ da pieršych dzion śnieжня. Ab cym budzie hawaryć Grandi z ameryk. palitykami, hazety wyrazna nia pišuć, ale ŭsie dahadwajucca, što budzie hutarka ab eŭrapejskich sprawach. Treba wiedać, što Italija, tak jak i Amer. Zluč. Štaty, staić za rewiziju traktataŭ, na jakich apirajecca siańniašni palityčny paradak u Eŭropie, a prad- usim — za rewiziju Wersalskaha traktatu.

ha ŭsłaho — procižydoŭski nastroj wialikaj ča- stki polskaj studenskaj moładzi, jakaja damaha- lasia i damahajecca zakonu „numerus clausus“.

A što takaje „numerus clausus“? „Nume- rus clausus“ — heta ahrańičenie procentowaje pawodle liku żydoŭskaha studenstwa. Wyrażniej — polskija studenty damahajucca, kab byŭ uwie- dzieny taki zakon, pawodle jakoha na uniwersy- tet možno było pryniać tolki taki lik studentaŭ żydoŭ, jaki b adpawidaŭ liku procentowaha ab- ličenia adnosna ŭsiaho żydoŭskaha nasielnictwa ŭ Polščy.

Woś heta i jość hałoŭnaj pryčynaj studen- skich zabureńniaŭ.

ha frontu, aproč „Hramady“ paŭstajuć Sial. Sa- juz, Prawasłaŭnaje Demakrat. Abjadnańnie sen Bahdanowiča i abnaŭlaje swaju dziejaść BChD. Hetyja try hrupy ŭwachodziać pomiż saboju ŭ ciesny kantakt, hurtujućysia pad nacyjanalnym bieł. čyrownaj-biełym ściaham.

IV. Pašlahramadaŭski peryjod (1927—1931)
Likwidacyja „Hramady“ polskimi uładami i ja- je dyferencyjacyja.

Pierad tym jak prystupim da apisańnia li- kwidacyi „Hramady“ i jaje nutranaj dyferencyja- cyi, jakaja nastupiła pašla jaje zlikwidawańnia, my pastarajemsia adkazać na pytańnie: što tako- je była „Hramada“?

Woś-ža adkazwajućy na hetaje pytańnie, my pawinny na samym pačatku adznaćyć, što heta nia była partyja ŭ zachodnia-eŭropejskim ra- zumieńni, jakaja abyjmaje adzinki z adnolkawym palityčnym i sacyjalnym świetahladam, heta nia byŭ taksama blok partyjaŭ, a była sapraŭdy „Hramada“ ludziej ŭ najšyrejšym hetaha słowa značeńni. Jaje možno pryraŭniać da hramady lu- dziej, jakija iduć adnej darohaj, jeduć adnym ciahnikom, abo nawat da hramady ludziej, jak- ja żywuć u adnym siale. Heta była „Hramada“ ŭsich pakrydžanych i naahuŭ usich niezdawole- nych z polskaj palityki na biełaruskich ziemlach. U „Hramadzie“ byli i kamunisty i narodniki, i nacyjanalisty i internacyjanalisty, i wieručyja i nie- wieručyja, i robotniki i sialanie, i biełarusy i nie- biełarusy — słowam, usie chto čuusia pakryd- žanym u Polščy i čakaŭ ratunku z uschodu. Zrozumiełaja reč, što „ŭschod“ staraŭsia wyka- rystać hety mahutny ruch u swaich metach, ale

Da nas pišuć.

DZIE NIAMA ŚWIEDAMAŚCI — TAM PANUJE DZIKAŚĆ.

Sidra, Sakolskaha paw. U našaj wakolicy żywuć bielarusy. Usie našy ludzi aficyjalna chryścianie, bo prawasłaŭnija i kataliki. Świedamaść nacyjanalnaja da nas jašče nie dakaciłasia. Prawasłaŭnija bielarusy ŭważajuć siabie „ruskaj wiery“, a kataliki — „wiery polskaj“. Hetkaje paniaćcie ŭ našych ludziej ab relihii susim zaciamańni sapaŭdnaje światło chryścijańskaje. Ab chryścijaństwie, jak takim, našy ludzi nia majuć nijakaha paniaćcia. Praŭda, duchoŭniki ŭ cerkwach i ŭ kaściołach adpraŭlajuć nabaženstwy i pramaŭlajuć da bielarusau: adny parasiejsku, a druhija papolsku, ale hetyja pramowy amal ničo ha nia dziejuć na našych ludziej. Cerkwa i Kaścioł u wačoch našych ludziej heta kazionnaja instytutycja, kudy naš čaławiek, majuć čas u swiata pawinien zajści i adbyć swaju pawinnaść. A dzieła taho, što pramowy ŭ cerkwach i kaściołach našamu narodu niezrozumiełija i nie zakranajuć duży našaha sielanina, chryścijańska nawuka našym ludziam tak i astajecca niezrozumiełaj.

Hramadzkaŭ pracy ŭ nas niama nijakaj. Byli sproby „pracy“ wynaradaŭleńnia, probawali załażyć dla našaj bielaruskaj moładzi „Koło Młodzie Polskiej“, ale hetaje ziarnio, ŭpaŭsaje na nieadpawiedny hrunt, tak i zhnio, nia puścił rastoŭ. Bielaruskaj arhanizacyi ŭ nas niama nijakaj, a jana wielmi patrebna, asabliwa dla moładzi. Moładź naša, nia majuć swajej arhanizacyi, ani jakoha inšaha kiraŭnictwa, prosta dzičeje. Woś prajawa hetaj dzikaści.

U 1929 hodzie moładź adnaje wioski zadrałasia z moładziaŭ susiedniaj wioski. Hetaja nienawiść tak zakaranila, što trywaje aź da siańniešniaha dnia. Hetaja nienawiść spładziła ŭžo i niamała hrubych raźmieraŭ zła — adzin čaławiek zabity i niekalki pažeraŭ, jakija byccam, jak u nas haworać, paŭstawali z pryčyny hetaj nienawiści.

Braty siłanie i darahaja moładź, wyrakajmasia dzikaj prajawy — nienawiści. Šukajma sposabaŭ zhody i miłaści. Na moj pahlad najlepšym lakaŭstwam na hetaje zło budzie našaja supolnaja ideja — ideja našaha harotnaha bielaruskaha narodu, jakaja zlučyć nas u wadno i zatušyć raspalenuju dzikaści nienawiść. Dyk wypiswajma swaje bielaruskija hazety, čytajma ich i pašyrajma, pahłyblajuć narodnuju świedamaść, a świedamaść zrodzić u našych sercach luboŭ da bliźniaha i zlučyć nas u adnym wielkim ideale ludzkoj hodnaści.

U. Suł.

I Ŭ NAS NIA LEPIEJ.

Bohiń, Brasłaŭskaha paw. Čytajuć „Biel. Krynicu“ nie dawiałasia jašče spatkacca z wiestkami našaha kutka. Moža chto padumać, što ŭ nas usio ŭparadku, abo susim u nas ničo ničym nia cikawicca i nie zwaročwaje ŭwahi na żywio. A moža chto dumaje, što ŭ nas, usie zdawoleny i ŭsim dobra żywlecca. Ale dzie tam! U nas, taksama jak i ŭsiudy, biednata i ciemnata. Našy siłanie ciapier żywuć amal adnoj bulbaj. Chleb piakuć wielmi redka kali. Boty abuwajuć tolki ŭ siomy dzień — u niadzielu dy swiata.

Ciemnata kala nas takaja hustaja, jak wiesieńnia noć. Niama ani wodnaje bielaruskaj arhanizacyi. Jość u nas polskija školy, dzie wučać bielaruskich dzieł polskaj mowy i jość „polski“ kaścioł, dzie ksiondz palak ab niečym niezrozumiełaj nam mowaŭ haworyć. Polskija wučyćci z ksiandzom choć u nas pašyryć niekuj „aświetu“, zakładajuć polskija „koly“ dy „stoważyseńi“. Ale henaja „aświetu“ ŭ polskich „kolach“ i „stoważyseńiach“ dla našaj moładzi susim ciomnaja. Prydzie tudy naša bielaruskaja moładź i hladzić na kryŭlaŭni pramoŭcy, jaki niešta pa polsku haworyć, ale ab čym hety „kulturnik“ haworyć, moładź zrozumieć nia moža. Dyk woś jakaja ŭ nas praświeta.

Bohinčyk.

DAMAHAJMOSIA SPRAWIADLIWAŚCI.

Kiejpuny, Wil.-Trockaha paw. Błaha ŭ toj kraińce, dzie nia maje pačesnaha miejsca sprawiadiwaść.

U m-cy wieraśni s. h. zhareła maja chata. Pašla pažaru pryjechaŭ palicejski, ahladzieŭ wohniŭ i skazaŭ, što najdaŭšej za dwa tydni atrymaju strachoŭku. Tymčasam pryšla ciomnaja wosień, a ab strachoŭcy ŭsio nia čutno. Pašoŭ ja na pastarunak palicyi zapytacca ab hetaj sprawie i chacieŭ dawiedacca, za jakim numaram wysłana maja sprawa ab pažary. Ale ab hetym ničo nia dawiedaŭsia. Dawiedaŭsia i pačuŭ na pastarunku ad samoha kamandanta, što ja „filozof bielaruski“, a dzieła hetaha jon sa mnoj nie chacieŭ haworyć i lajuć maju matku pakazaŭ mnie darohu praz dźwiery z pastarunku.

Prypomnilisia mnie raskazy starych ludziej, jak niekali kazaki i uradniki zbytkawalisia nad našymi ludźmi, pierarabłajuć ich na „ruskich.“ Ja pryrek niekali i ciapier pryraŭaju, što byŭ bielarusam, jość i budu i nie pierastanu zmahacca za praŭdu i sprawiadiwaść.

Z. Prakaŭowič.

Z Wilni.

Polska-żydoŭskija studenskija zabureńni, ab jakich my pisali ŭ prošłym numary, u apošniaj dni ŭspakoilisia. Uniwersytet jašče pakulšto začynieny i prad uwachodam uniwersyteckaha budynku stajać pastarunki palicyi.

U zwiazku z polska-żydoŭskimi zabureńniami centralnija ŭłady zwolnili z stanowisča haradzkoŭ starastu na m. Wilniu Išoru i ŭstrymalili ŭ čynnaści zastupnika kam. palicyi Dombroŭskaha.

U časie studenskich razruchaŭ mnoha skanfiskawana numaroŭ hazet, jak żydoŭskich, taksama i polskich, asabliwa „Dziennika Wilenskaha“, jaki ŭ astatku pastanowaj sudu ŭstrymany.

Koŭty ŭtrymańnia paradku ŭ Wilni ŭ časie polska-żydoŭskich zabureńniaŭ — aplat palicyi za nadličbowyja hadziny pracy, dyjety dla palicyi wyklikanej z prawincyi i za samachody dla palicyi na hety čas, abličany na 30 tysiać złotych.

Lik paciarpieŭšych ad studenskich zabureńniaŭ — paturbawanych, ababitych i paciarpieŭšych materjalna, wynosić 280 asob. Hetyja danija abapiortuja na palicejskich pratakach i zapisach špitalnych.

Pawodle padličeńnia kupieckich arhanizacyjaŭ, materjalnaja straty ad zabureńnia — pabity wokny, dźwiery, razburany wystawy ŭ mahazynach — wynosić kala 300 tysiać zł.

Śledztwa ŭ sprawie zabureńniaŭ prawodzić specyjalnaja komisija. Heta komisija, na čale z wice-wajewodem Jankoŭskim, užo dakanała ahladzinaŭ żydoŭskaha akademickaha pamieščanina i daprasila niekatorych świadkaŭ u sprawie bojk na wulicy Ludwisarskaj.

Naša pošta.

Bohinčyku. Korespondencyju atrymali, dziakujem, drukujem.

Uł. Suleŭskamu. Za korespadencyju dziakujem, karystajem. pišycie bolš.

Čytać „B.K.“ z lwiencca. Ab epidemii siarod skaciny napišycie ŭ pawiatowaje starastwa. U koźnym pawiecie jość weterynarny doktor, jaki epidemii chwaroby lečyć biasplatno. Najpraścišaj darohaj u hetaj sprawie budzie, kali Wy zajawicie ab epidemii siarod skaciny ŭ hminie, a hmina ab hetym pawiedmić pawiatowaje starastwa.

Sielaninu. Wašaj korespondencyi nadrukawać nia moža, bo nie padychodzić jana ŭ hazetu. Zalatora i zalatorku močuć skinuć siabry taje arhanizacyi, a ab damiešcy da cukru soli, a da nafty wady zajaŭlecie adpawiednym ŭładam. Nia majuć ani weksela, ani raspiski i świadkaŭ na pażyčanyja hrošy, niama i wiery što hetyja hrošy byli pażyčanyja. Hazeta taksama tolki na słowy ŭ takich sprawach pawieryc nia moža. Kali-b my całkom tak nadrukawali Wašu korespondencyju, to napeŭna znieślaŭleny padaŭby nas u sud, a my jaho winy ničym nie dakažam. a Wašaje maralnaje prakanańnie, prad sudom, raŭniajacca, mo i fałšywamu, čwierdzańniu hetaha zalator

z druhoha boku i pawadyry „Hramady“ staralisia wykarystać pomać z „uschodu“ ŭ swaich, bielaruskich metach, što im wielmi lohka ŭdawalaŭsia pry tahačasnej bolšaj niezaležnaści Mienska ad Maskwy i pry bolejš liberalnych adnosinayh sawieckaj ŭłady da swaich „nacyjanalnych mienšeciaŭ.“ Nawat bielaruskija nacyjanalisti dumali znajści tady dla siabie prypynak pad čyrwonym ściaham, jaki raźwiawaŭsia z Kramla nad ŭsim SSSR. Kudy zawiala-b i na čym skončyłaŭsia-b dziejaść „Hramady“, kirawanaja rukoju III ha Internacyjanalu — zhadać trudna, moža jana padzialilasja-b na sapaŭdnija partyi z adnalitym i wyrablenym palityčnym świetahladam, moža rassypałasja-b na addzielnija atomy tak skora jak i paŭstała — kab jaje nie žlikwidawała ŭ žorstki sposab ruka b. ministra sprawiadiwaści Mejštowiča.

U nočy z 14 na 15.I. 1927 h. na ŭsim abšary Zach. Bielarusi polskija ŭłady prawiali masowyja aryšty ŭsich najlepšy dziejnych siabroŭ „Hramady.“ Aryštawanych bylo niekalki sotak čaławiek, u tym liku staršynia „Hramady“ pasol Taraškiewič, pasly: Rak-Michajłoŭski, Miatla, Wałošyn i ŭwieś centralny kamitet.

U hety trudny dla „Hramady“ čas za aryštawanych pasłoŭ zastupilisia ich palityčnyja pracuńniki — pasly z Sielsajuzu i BChD. Zaraz-ža, jak tolki stała wiedama ab aryštach hramadaŭskich pasłoŭ, pasol Jaremič i sen. Bahdanowič wysłali da maršałka sojmu 2 telehramy, u jakich pratestujuć proti biaspraŭnaha aryštu pasłoŭ biaz wydać sojmu i prosiać u maršałka interwencyi z metaj ich zwalnienia. Aproč hetaha

pas. Jaremič i sen. Bahdanowič jašče interwewali ŭ Wilenskich wajawodzkich ŭladaŭ z tej-ža metaj, adnak usle ich starańni, telehramy i interwencyi nie pamahli ničo ha, pasłoŭ nia to što nia zwolnili, ale jašče wywiazli ich z Łukišak u dalokija Wronki.

I što-ž na hetyja starańni prychilniki „Hramady“, jakija astalisia na swabodzie i dalej kirawali hramadaŭskaj presaj? Moža padziakawali za taki rycarski žest i nawiazali tawaryskija znošiny? Kudy tam! Jany zajaŭlali, što ŭsie starańni chadekaŭ i sielsajuznikaŭ byli niaščyrymi, što jany, naadwarot, ciešylišia z razhromu „Hramady“ i aryštu pasłoŭ i h. d. Fakty adnak świadčać zusim ab čym inšym, bo aproč wyšejszypomnienych telehramaŭ i interwencyjaŭ bylo skazana niekalki pramowaŭ u sojmie ŭ abaronie aryštawanych pasłoŭ, byŭ wydany B. Pas. Klubam (21.I.27) wostry pratest proti aryštu pasłoŭ, jaki byŭ skanfiskawany, kyŭ takža zmieščany ŭ chadeckaj i sielsajuznickaj presie cely rad artykułaŭ proti masowych aryštaŭ hramadaŭskich dziejačoŭ. Dwa numary „Stal. Niwy“ (7 i 8 1927) byli skanfiskawany za hetyja artykuły, zaty u Nr 9 u artykule: „Hora čas“ hetaja hazeta piša tak: „Hołas niezaležnaje bielaruskaje dumki, hołas parlamenckaha pradstaŭnictwa ŭ suwiaz z apošnimi padziejami z bielaruskaha żywio pad Polščaj byŭ polskimi ŭładami kanfiskawany. Takim paradkam, nia majuć mahčymaści wykazać swaje pahlady na apošniaj wielmi trywožnija i wielmi balučyja zdareńni ŭ swajej bielaruskaj presie, prymuŭšany abmiažawacca da skazu: dla nas, bielarusau, nastaŭ hora čas.“

„B. Krynica“ pašla aryštaŭ u artykule „U ciažkiju časnu“ pisała, što „lamajucca nienarušnija asnowy zakanadaŭstwa, jakimi jość u cywilizawanych narodaŭ ich kanstytucyja, aryštoŭwajucca pradstaŭniki narodu, niatykalnija pasly, u časie snu ŭ siabie doma i abjaŭlajucca ŭračysta pierad świetam, što jany złoŭleny na prasupku. Hetak, aprač pasłoŭ aryštawany sotni bielaruskich hramadzian i ŭsio pad zakidam kamunizmu.“ Dalej „Krynica“ wyličwaje zasłuhi „Hramady“ i hramadaŭskich pasłoŭ z punktu hledzańnia nacyjanalnaŭ i adradžeńnia bielaruskaha narodu i hetak kančaje „woś čamu udar, naniesieny „Hramadzie“, baluča adbiwajacca i na inšych bielaruskich partyjach“ (B. Kryn. Nr. 5, 1927 h.).

Jak bačym, palityčnyja pracuńniki „Hramady“ — sielsajuzniki i chadeki stali ŭ abaronie swaich tawaryšaŭ parycarsku, jany baranili „Hramadu“, jak partyju bielaruskuju ad kryčačaha biaspraŭja, wiedajuć dobra, što biaspraŭje i hwałt nikoli nie wiadzie da pažadanaŭ rezulatu, a tolki na doŭhi čas budzie atručać palityčnuju atmosferu, tak jak i zabojstwa, jakoje zaŭsiody robić kłopat żywym...

Zakładajcie Hurtki Bielaruskaha Instytutu
Haspadarki i Kultury!